

Neile, email (prod. Lenzy)

To jak byś brnął w myśl która nie ma końca
Ja idę z tym jeszcze dalej
Przez cały ten czas nie cofnąłem się przed niczym
Nie wpuściłem złości w żalę
Możesz mnie nie pamiętać
Ale ja pamiętam cię doskonale
Łukasz i Dudek z grzybkim na głowie – myślisz, że jesteś losu panem?
Wtedy też tak myślałeś
Słuchawki na uszach i wszystko w dupie
Miałeś rodziców i przyjaciół
Nie to co ja, nie miałem dokąd uciec
Dzieci takie jak ja miały tylko pod górkę
Nic dobrego od życia
Dzieci takie jak ty nowe buty
Widzisz gdzie jest różnica
To wszystko co masz dzisiaj
Powinno należeć do mnie i koniec
zabiorę ci to
Tak jak ty zabrałaś mi noce
Moje oczy zmęczone
Tak jak przez te wszystkie lata snułem plan
By zająć twoje miejsce
Zobacz nawet zapuściłem włosy jak ty
W załączniku masz zdjęcie
Przyjrzyj się dobrze, przez tego gościa już masz perzejebane
Nie myśl że jak to .. ty to Eminem, jestem twoim fanem
Dziś szkolne korytarze pokryje krew, ogarnie przemoc
Wróćmy do miejsca w których wszystko, sie chcą nie chcą zaczęło

Emocje jeszcze nie opadły
Choć już tyle lat
Trzymam to w sobie
To dzień, który przysłała mi świat
I choć tak bardzo go nie chce
Nie chce
Dziś jest już częścią mnie
/2x

To jest Asia moja młodsza siostra
Pamiętasz ją, spójrz na nią dziś
Wyśmiałaś ją wtedy z kolegiami kiedy na walentynki przyniosła ci ten list
Dziś jest wice miss
Głupio ci, znów zrobisz z siebie durnia
a wciąż słucha twoich kawałków, to najbardziej mnie w tym wszystkim wkur*
Myślisz, że wszystko ci wolno
No i co , bujasz się po wytwórniach
Słyszałem Hakune Matata – twoja wyobraźnia jest naprawdę bujna
Kiedy z tobą skończę
wezmę twoja forszę i kobietę
I tak słyszałem ze ostatnio wam się nie układa
Ze mną będzie jej lepiej
Złapie cię wszędzie nie uciekniesz
Nie wracaj do Koszalina
Každy jebany raper w tym mieście mi wciąż o tobie przypomina
Pamiętasz Onila, skończysz jak on
Ale do niego mam szacunek
Dla ciebie wcale
A idąc jeszcze dalej zniszczę ten twój wizerunek
Ten który tak namiętnie budujesz
Nigdy nie będzie quebonafide
Pewnie wchodzisz na youtube ... ?
Nie jaram się żadnym Twoim klipem nie wyjdiesz żywy stąd
Powinieneś skoczyć się po Bluesie
Od dnia narodzin popełniłeś błąd

Emocje jeszcze nie opadły
Choć już tyle lat
Trzymam to w sobie
To dzień, który przysłania mi świat
I choć tak bardzo go nie chce
Nie chce
Dziś jest już częścią mnie
/2x